



KWARTALNIK

GAZETA GMINY BUKOWSKO

Nr 1(61)2020





Z przyjemnością przekazujemy w Wasze ręce kolejny 61 numer Gazy Gminy Bukowsko „KWARTALNIK”

Radość nasza jest tym większa, że jest to w tym roku jubileuszowe wydanie „KWARTALNIKA” wydawanego już od 15 lat.

To pismo tworzymy dla Państwa – naszych Czytelników. Dlatego serdecznie zapraszamy do nadsyłania artykułów do publikacji, ale też listów, informacji o ważnych wydarzeniach. Prosimy również o uwagi dotyczące tego, co powinniśmy zmienić, jak udoskonalić nasz kwartalnik, jakie tematy są dla Państwa ważne i potrzebne. Wszelką korespondencję prosimy kierować pod adresem umieszczonym na ostatniej stronie w stopce redakcyjnej.

Kończąc ten wstęp życzymy Wam drodzy Czytelnicy zdrowia w tym trudnym dla Nas wszystkich okresie. Żywimy nadzieję, że aktualny stan szybko minie i wszystko bezpiecznie wróci do normy i spokoju jaki jest teraz nam Wszystkim potrzebny. Więc życzymy udanej lek-tury w zaciszu swojego domu.

Redakcja

15 lat tradycji dzielenia się dobrem i pięknem	3
Na szlaku "Niepodległej"	4
Szkolenia w Klubie Senior + w Tokarni	4
Dofinansowanie do Klubu Senior +	4
Co w Klubie Seniora słyhać ?	5
Nowy rachunek bankowy do opłat	6
Ćwiczenia jednostek OSP z terenu Gminy Bukowsko w Pobiednie	6
Przekazanie nowego samochodu dla OSP Bukowsko	7
Scena mobilna i nowy sprzęt nagłośnieniowy	7
Gmina Bukowsko członkiem klastra energii podkarpacia	8
Nowe stroje dla Kapeli Bukowianie	9
Nowe instrumenty dla Kapeli Bukowianie	9
Świat bez kobiet byłby jak ogród bez kwaitów - czyli dzień kobiet w Gminie Bukowsko	9
Wieści z regionu	11
Matka Natura - COVID19	11
SKS - w naszych szkołach	12
Finał Gminnej Ligi Piłki Halowej	12
Tradycje karnawału - jak się kiedyś bawili	13
Krzyże i kapliczki	14
Michał Bednarz - legionista z Bukowska	15
Z kart historii	17
Napisali do nas	17
Kazimiera Kocharńska - człowiek Serce	18
Młodzi dziennikarze - z wizytą w UG	19
Modzi dziennikarze - wywiad z Wójtem	19
Warto aplikować - Fundacja mBank	21
Moje bezpieczne miejsce na ziemi - Fundacja Orlen - "Dar Serca"	21
V Dzień Języka Ojczystego w Nowotańcu	22
Humor	23
Krzyżówka	23



Święta wielkanocne są czasem wielkiej radości
z tajemnicy zmartwychwstania Chrystusa Pana
Zyczymy, by nadchodzące Święta upłynęły w zdrowiu
a nam wszystkim nie zabrakło wzajemnej życzliwości.
Niech w każdym domu zagości serdeczna atmosfera
Zyczymy także, by ten świąteczny czas był okazją
do rodzinnego domowego odpoczynku
Wesołego Alleluja!

Przewodniczący rady Gminy
Piotr Łuszcz

Redakcja

Wójt Gminy Bukowsko
Marek Bańkowski

15 lat tradycji dzielenia się dobrem i pięknem

Czas wydaje się być nieposkromioną machiną wieczności. 15 lat istnienia Kwartalnika minęło niczym kilka chwil. Każda kolejna rocznica, również ta – i to w sposób szczególny – zachęca do podróży w czasie i refleksji nad tym, jak narodziła się i dojrzewała Gazeta Gminy Bukowsko.

Gdy myślę o początkach pracy w zespole redakcyjnym Kwartalnika, przed oczami mojej wyobraźni pojawia się scena z 2005 roku, gdy jedno z gminnych spotkań przetransformowało się w niespodziewanie w rozmowę dotyczącą powołania do życia gazety, która byłaby bliska mieszkańcom gminy, wydarzeniom, jakie mają w niej miejsce oraz miejscom i postaciom, szczególnie istotnym dla tożsamości naszej społeczności. Głównymi pomysłodawcami przedsięwzięcia byli: ówczesny wójt, pan Piotr Błażejowski, przyszły redaktor naczelny czasopisma, pan Jan Muszański oraz współpracujący z nim pan Henryk Pałuk.

Spoglądając na Kwartalnik z perspektywy piętnastu lat mogę stwierdzić, że zmieniło się w nim bardzo wiele, nie tylko w kwestii szaty graficznej poszczególnych stron, poruszanych zagadnień czy charakteru prezentowanych treści. Jedną z najbardziej znaczących różnic dotyczy zespołu redakcyjnego gazety. Część współpracowników odpoczywa na zasłużonej emeryturze, część zmieniała miejsce pracy, a Jan Muszański, który zapisał się w naszej pamięci jako niezawodny, dbający o każdy detal oraz pełen inicjatywy i chęci działania redaktor naczelny, z pewnością redaguje swoje pismo w świecie piękniejszym od tego, który znamy. Praca w zespole redakcyjnym Gazety Gminy Bukowsko była nie tylko możliwością współpracy z ciekawymi ludźmi o szerokich zainteresowaniach, ale również pozwalała realizować się w formie wolontariatu. Bezinteresowna aktywność na rzecz społeczności była bowiem przedsięwzięciem, które sprawiało, że członkowie zespołu jeszcze pełniej odczuwali swoją przynależność do naszej małej ojczyzny. Moim zdaniem wyrażało się w tym zjawisku niepojęte piękno współpracy. Każde z podejmowanych przez nas działań związanych z tworzeniem kolejnego numeru Kwartalnika, wiązało się z radością przyczyniania się do powstawania tego, co dobre i piękne, a także wspomnienia uroczystości, które miały miejsce w pobliskich miejscowościach oraz uzyskiwania informacji o realizowanych czy planowanych projektach.

Dziś ze wzruszeniem przeglądam archiwalne wydania gazety, odkrywając na nowo opisywane w nich historie. Spoglądając na nie, nie mogę nie wymienić wszystkich osób, które przyczyniły się do powodzenia powołanego do życia w 2005r. przedsięwzięcia. Byli to: Jan Muszański, Henryk Pałuk, Maria Ambicka, Ewa Kseniak, Barbara Podstawka, Zdzisław Bednarczyk, Marian Czapla, Beata

Woroniec, Miłosz Barański, Kazimierz Rakoczy, Adrian Klepczyk, Katarzyna Zabiega. To dzięki ich zaangażowaniu Kwartalnik został nagrodzony przez VI Podkarpackie Forum Lokalnej Prasy Samorządowej, które przyznało naszej redakcji zwycięstwo w konkursie na najciekawiej redagowane pod względem edytorskim czasopismo samorządowe w województwie podkarpackim – 2008/2009.



Każda kolejna rocznica wiąże się z ogromną radością powodzenia podjętego przed laty przedsięwzięcia oraz, wywołanym upływem czasu, wzruszeniem. Dziesięciolecie istnienia gazety świętowaliśmy w 2010r. wraz z ówczesnym wójtem, panem Piotrem Błażejowskim i Radą Gminy Bukowsko, która doceniając wkład pracy wolontariuszy w wydawanie Kwartalnika, dziękowała za trud podejmowanych działań. Był to również rok, w którym stanowisko redaktora naczelnego objął Henryk Pałuk i z oddaniem piastował je do czasu odejścia na emeryturę. Wówczas redakcję przejęło kolejne, młodsze pokolenie wlewając w nią powiew świeżości.

Piętnaście lat, sześćdziesiąt numerów Gazety Gminy Bukowsko, która stała się niepowtarzalną kroniką wydarzeń, mających miejsce w obrębie naszej gminy, bazą zdjęć i zapisanych w nich wspomnień, miejscem opisu historii każdej z miejscowości oraz znajdujących się na ich terenie, istotnych dla społeczności gminnej, obiektów. I choć bieg czasu wydaje się bezlitosny dla tradycyjnej formy gazet, powołując na ich miejsce wszelkiego rodzaju media, Kwartalnik wciąż gromadzi liczną rzeszę zwolenników, a twórcy gazety dokładają starań, by w ręce czytelników nie trafiała zwykła gazeta, ale malowniczy zapis historii życia naszej społeczności.

Z podziękowaniami za wiele lat współpracy

Renata Preisner-Rakoczy

Na szlaku "Niepodległej"

W dniu 12 lutego na stronie internetowej Biura Programu „Niepodległa” opublikowane zostały wyniki naboru w ramach Programu dotacyjnego „Niepodległa” w roku 2020. Miło nam poinformować, że Gminna Biblioteka Publiczna uzyskała dofinansowanie w wysokości 40 tys. zł na realizację projektu pn. „Gmina Bukowsko na szlaku Niepodległej”.

Projekt zakłada:

- organizację rekonstrukcji historycznej,
- organizację warsztatów „Tworzymy dla Niepodległej”
- organizację spotkań tematycznych w bibliotekach oraz w Klubie Seniora tzw. „Wieczorki patriotyczne”
- organizacja koncertu „Spotkanie z przeszłością”.

Projekt skierowany jest do wszystkich mieszkańców gminy Bukowsko, zainteresowanych historią naszych miejscowości i będzie realizowany od lutego do listopada 2020 roku.

O realizacji poszczególnych zadań będziemy informować na stronie internetowej Gminy Bukowsko oraz Gminnej Biblioteki Publicznej.

W sumie złożono 1353 wnioski. Samorządowe instytucje kultury złożyły ich 587, a NGO – 766. Dofinansowanie otrzymało 121 wnioskodawców – 44 samorządowych i 77 NGO. Łączna kwota dofinansowania dla wszystkich projektów wyniosła 6 milionów złotych.

niepodległa

POLSKA
STULECIE ODZYSKANIA
NIEPODLEGŁOŚCI

Szkolenia w Klubie Senior+ w Tokarni

W ramach realizacji projektu „Rozwijamy kompetencje cyfrowe w Gminie Bukowsko” w miesiącu styczniu prowadzone były szkolenia mieszkańców gminy w nowo otwartym Klubie Seniora + w Tokarni.



W zajęciach uczestniczyli członkowie Klubu, którzy z dużym zainteresowaniem poznają zasady pracy z komputerem oraz możliwości narzędzi cyfrowych. Projekt realizowany jest w ramach konkursu grantowego FR-DL Małopolskiego Instytutu Samorządu Terytorialnego i Administracji w partnerstwie ze Stowarzyszeniem Edukacji Poza formalnej, Meritum” pn. „e-MISJA – Rozwój kompetencji cyfrowych mieszkańców województwa lubelskiego i podkarpackiego” współfinansowanego w ra-

mach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa na lata 2014 – 2020, Osi priorytetowej nr III: „Cyfrowe kompetencje społeczeństwa” Działanie 3.1: „Działania szkoleniowe na rzecz rozwoju kompetencji cyfrowych”.

Dofinansowanie do Klubu

Ministerstwo Rodziny Pracy i Polityki Społecznej ogłosiło wyniki konkursu ofert w ramach programu wieloletniego Senior+ Edycja 2020. Oferta Gminy Bukowsko otrzymała dofinansowanie na prowadzenie Klubu Senior + w Tokarni. Klub działa od 1 listopada 2019 roku i powstał także w ramach dotacji pozyskanej z Ministerstwa Rodziny Pracy i Polityki Społecznej. Na 2020 rok Gmina Bukowsko otrzymała dofinansowanie na funkcjonowanie klubu. W ramach zadania organizowane będą zajęcia dla seniorów, takie jak: zajęcia rekreacyjno – sportowe, rękodzielnicze, gimnastyczne teatralno – muzyczne czy kulinarne.

Od momentu utworzenia Klubu Senior + w Tokarni seniorzy z terenu Gminy Bukowsko aktywnie uczestniczą we wszystkich zajęciach, wymieniając się doświadczeniami w różnym zakresie i o różnej tematyce. Spotykają się z ciekawymi ludźmi. W ramach aktywności własnej poszerzają wiedzę, umiejętności, które zdobywają na zajęciach i warsztatach, wymieniają się doświadczeniami a także wspólnie planują nowe działania, szukają inspiracji w prasie, gazetach i internecie.

Kwota otrzymanego dofinansowania na 2020 rok wynosi ok. 26 tys. zł.

Co w Klubie Seniora słyszeć?...

15 listopada 2019 uroczystie otwarto Klub Seniora w Tokarni. Wbrew obawom chętnych było bardzo wiele osób. Przyjętych zostało 30, a pozostałych wpisano na listę rezerwową - z możliwością stałego uczestnictwa. Odtąd spotykaliśmy się raz w tygodniu, żeby się lepiej poznać i określić plany działania na kolejny rok.

Od stycznia 2020 spotykaliśmy się dwa razy w tygodniu – we wtorki i w czwartki. Poznaliśmy się i polubi-



liśmy. Dostrzegam jak ważne są te wyjazdy z domu dla seniorów. Część z tych osób znała się w młodszych latach z pracy, z rodzinnej miejscowości, ale po przejściu na emeryturę czy przeprowadzce kontakty te zostały zerwane, zanikły. Tutaj w Klubie Seniora odnawiają się dawne przyjaźnie i rodzą się nowe. Jest czas na śmiechy i plotki, a jest i na poważne rozmowy. Seniorzy dzielą się radością, ale i swoimi troskami, wymieniają przepisy kulinarne, kontakty do lekarzy i pomysły na to, jak zachować zdrowie i wigor – a tego ostatniego niektórym nie brakuje!

Wypracowaliśmy już wspólnie model naszych spotkań. Zawsze po przyjeździe do Tokarni zajęcia zaczynamy od przywitania się wtedy jest czas na kawę i ciasteczka można swobodnie porozmawiać. Następnie organizujemy małą gimnastykę, tak, żeby się nieco rozruszać, żeby krew lepiej krążyła. I ćwiczą WSZYSCY, każdy ile da radę na ile może. Następnie przechodzimy do innych zajęć w zależności od harmonogramu. Są to warsztaty kulinarne, rękodzielnicze, ciekawe spotkania...



Jak dotąd w ramach warsztatów rękodzielniczych odbyły się zajęcia z bibułkarstwa, z haftu i koronki szydełkowej. Okazało się, że Seniorki to skarbnica umiejętności artystycznych! A Pani Maria Suwała, która prowadziła zajęcia stała się ogromną inspiracją nie tylko w rękodziele, ale i w postawie życiowej dla Seniorów. Pani Maria, to 79 letnia Mistrzyni haftu i koronki – niezwykle aktywna i pogodna osoba. Prace zaczęte podczas zajęć z instruktorką są kontynuowane nadal i powstają pięknie haftowane serwety oraz misterne koroneczki. A kwiaty z bibuły, to już istne szaleństwo – po tych zajęciach nasz klub zamienił się w kolorową, kwitnącą łąkę.

Warsztaty kulinarne, wbrew moim oczekiwaniom nie cieszyły się aż takim zainteresowaniem. W naszym klubie przeważają panie, a te gotują codziennie w swoich domach. Kiedy jadą do Tokarni chcą odpocząć od codzienności i spędzić czas na zajęciach, które nie kojarzą się z codziennymi obowiązkami. Udało się jednak nieco je zainteresować kilkoma egzotycznymi daniami...



Była, więc zupa dziadówka na słoninie, dynia pieczona z przyprawami, czy kolorowe kanapki. Później już jakoś się rozruszaliśmy w tym temacie i czasem coś ciekawego przygotowujemy. W planach mamy warsztaty kulinarne z profesjonalistą. Myślę, zatem, że kuchnia może się stać bardzo twórczym miejscem.

W ramach ciekawych spotkań odwiedziła nas pani dietetyk Elżbieta Sobisiewicz, która uświadomiła seniorom jakie produkty im służą i jak powinni się odżywiać. Były także policjantki z komendy w Sanoku z wykładem dotyczącym bezpieczeństwa na drodze oraz zabezpieczenia się przed oszustwami.

Klub Seniora jest doskonale zaopatrzony. Mamy szachy, scrabble i inne gry planszowe. Zdarzają się, zatem klubowe turnieje. Od niedawna przyjeżdża do nas pani Lucyna Herbut na zajęcia gimnastyczne, w planach są również spacer z kijkami oraz wycieczki wyjazdowe.

Już wiosna stoi w progu, za oknami coraz więcej słońca. I my mamy nadzieję na piękny czas we wspólnym, zaprzyjaźnionym już gronie.

Ewelina Matusiak - Wyderka

Nowy rachunek bankowy do opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi

Bank Nowy BFG S.A.

W związku ze zmianą ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach z dnia 13 września 2019 roku (Dz.U z 2018 r. poz. 1454 z późn. zm.) ustawodawca nałożył na gminy obowiązek wyodrębnienia rachunku bankowego na którym gromadzone będą środki pochodzące z opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Zgodnie z powyższym od 1 stycznia 2020 roku opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi należy wpłacać na konto bankowe o numerze:

38 8642 1184 2018 0000 4662 0036

Wpłaty pozostałych należności należy dokonywać na dotychczasowe rachunki bankowe. Informujemy również, że wpłaty za gospodarowanie odpadami dokonane na stare konto w miesiącu styczniu i lutym 2020 roku zostaną przeksięgowane na nowe konto.

Ćwiczenia jednostek OSP z terenu gminy w Pobiednie

W dniu 17.01.2020 r. w Pobiednie odbyły się Gminne ćwiczenia gminne jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu Gminy Bukowsko. W ćwiczeniach organizowanych przez Gminę Bukowsko i KP PSP Sanok brało udział ponad 60 ratowników z następujących jednostek: JRG Sanok, OSP Pobiedno, OSP Wolica, OSP Bukowsko, OSP Zboiska, OSP Niebieszczy, OSP Nagórzany, OSP Nowotaniec, OSP Nadolany, OSP Wola Sękowa.

Szkolenia i ćwiczenia są nieodłącznym elementem służby członków Ochotniczych Straży Pożarnych.

Głównym celem ćwiczeń było:

- doskonalenie umiejętności ratowników podczas działań gaśniczych i ratowniczych,
- sprawdzenie możliwości techniczno – taktycznych sprzętu ratowniczego i pojazdów gaśniczych będących w posiadaniu jednostek OSP z terenu naszej gminy,
- doskonalenie umiejętności budowania wydajnego systemu dostarczania wody na duże odległości,
- doskonalenie współpracy pomiędzy jednostkami OSP,
- sprawdzenie oraz doskonalenie umiejętności kierowania działaniami ratowniczymi,
- integracja członków OSP z terenu naszej gminy.

Ćwiczenia składały się z dwóch części: pożar tartaku oraz wypadek samochodu osobowego.

W trakcie gaszenia pożaru i realizacji prac związanych z zabezpieczeniem wypadku samochodu realizowane były zadania, które były następstwem prowadzonych akcji, jednocześnie prowadzono działania medyczne i poszukiwawcze. Działania te wymagały:

- zbudowania stanowisk gaśniczych i wprowadzenia ratowników do wnętrza budynku,
- zbudowania wydajnego systemu dostarczania wody na duże odległości,
- użycia narzędzi hydraulicznych i technik ratowniczych do uwalniania osób poszkodowanych z pojazdów,
- wykonania podstawowych czynności ratowniczych i szybkiego badania urazowego,
- realizacji działań poszukiwawczych przy użyciu quada i urządzeń nawigacyjnych.

Po zakończeniu ćwiczeń praktycznych na terenie tartaku odbył się instruktaż użytkownika lanc gaśniczych do kominów przeprowadzony przez firmę Fenix Market.



Przekazanie nowego samochodu dla OSP w Bukowsku

28 grudnia 2019 r. w Bukowsku odbyło się oficjalne przekazanie lekkiego samochodu dla OSP Bukowsko – zakup sfinansowany został w wysokości 100 tys. zł ze środków Ministerstwa Sprawiedliwości w ramach Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej – Funduszu Sprawiedliwości.



Obecnie wielofunkcyjny, nowoczesny, bezawaryjny i specjalistyczny sprzęt ratowniczy jest konieczny do zapewnienia ochrony i bezpieczeństwa uczestników ruchu drogowego oraz mieszkańców całej gminy. Lekki samochód będzie znacznie ułatwiał dojazd do miejsca wypadku, gdyż jest mniejszy, zwinniejszy i szybszy. Jednostka OSP Bukowsko posiada obecnie wyposażenie niezbędne do udzielania pierwszej pomocy osobom poszkodowanym w wypadkach drogowych, a największym kłopotem do tej pory był właśnie brak sprawnego lekkiego samochodu.

Scena mobilna i nowy sprzęt nagłośnieniowy

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

W ramach realizacji projektu pn. „Poprawa infrastruktury kultury w Gminie Bukowsko” 20 grudnia do Gminy Bukowsko dotarła nowa scena mobilna o powierzchnia 50 m². W ramach niniejszego projektu w listopadzie zakupione zostało także nowoczesne nagłośnienie i oświetlenie niezbędne do sprawnego funkcjonowania sceny. Całkowity koszt inwestycji wyniósł 210 tys. zł, z czego dofinansowanie z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego to 170 tys. zł.

Nowy sprzęt jest idealnym rozwiązaniem dla wszelkiego rodzaju imprez, począwszy od małych, lokalnych pikników, festiwali, aż po duże koncerty. Poprzez zakup sceny

plenerowej oraz jej wyposażenia zwiększy się potencjał kulturowy Gminy Bukowsko.



Gmina Bukowsko członkiem klastra energii podkarpacia

W dniu 05 marca br. w Urzędzie Gminy Besko zostało podpisane porozumienie o ustanowieniu klastra energii południowego podkarpacia. Partnerami założycielami klastra są: Gmina Besko, Gmina Zagórz, Gmina Bukowsko, Gmina Dukla oraz Emperial Energy Klaster Sp. z o.o. pełniąc rolę koordynatora klastra.



Głównym zadaniem klastra jest poprawa stanu środowiska na obszarze ww. gmin w tym jakości powietrza poprawa lokalnego bezpieczeństwa energetycznego oraz wzmocnienie lokalnej gospodarki

Klaster energii będzie m.in. inicjował i podejmował działania, w tym uruchamiał procesy inwestycyjne, prowadzące do wdrażania innowacyjnych rozwiązań technologicznych, na poziomie lokalnym, w szczególności modeli wytwarzania, magazynowania i dystrybucji energii z którego będą mogli korzystać mieszkańcy, partnerzy kla-

stra oraz inne podmioty z regionu.

Zakładane korzyści uczestników klastra energii to m.in.:

- 1) Uzyskanie finalnie niższego kosztu energii
- 2) Pozyskanie dofinansowania dla planowanych inwestycji (w tym dedykowanych dla klastrów energii)
- 3) Rozwiązanie lokalnych problemów związanych m.in.

z:

- niską emisją,
- rozwojem nowych źródeł energii (energetyka rozproszona),
- wzrostem świadomości mieszkańców w zakresie postaw ekologicznych,
- tworzeniem wizerunku zielonej gminy,
- tworzenie nowych miejsc pracy,
- rozwojem obszarów słabo rozwiniętych.

Klaster energii adresowany jest do bardzo szerokiego grona interesariuszy i odbiorców, których działania lub potrzeby powiązane są z energią elektryczną lub/i ciepłą. Klaster tworzy platformę współpracy pomiędzy jednostkami samorządu terytorialnego, przedsiębiorcami i ich organizacjami, środowiskiem naukowym oraz wszelkimi instytucjami i podmiotami którzy deklarują się włączyć w realizację zakładanych przez Klaster celów.

Podpisane porozumienie rozpoczyna formalny proces tworzenia i rozwoju klastra.

Przedstawicielki KGW na konferencji „Życie mlekiem i miodem płynące”

6 marca przedstawicielki Kół Gospodyń Wiejskich z terenu Gminy Bukowsko uczestniczyły w konferencji pn. „Życie mlekiem i miodem płynące” organizowanej przez Podkarpacki Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Boguchwale. W konferencji uczestniczyli: Wojewoda Podkarpacki Ewa Leniart, Prezes Podkarpackiej Izby Rolniczej Stanisław Bartman oraz Dyrektor PODR Robert Pieszczocho. Podczas konferencji uczczono także Dzień Kobiet, wszystkie Panie otrzymały wspaniałe upominki. Natomiast z ust dietetyków uczestnicy dowiedzieli się jakie właściwości ma miód i mleko. Serdecznie dziękujemy Panu Robertowi Pieszczochoowi za zaproszenie i możliwość udziału w wydarzeniu a Paniom za piękne reprezentowanie Gminy Bukowsko.



Nowe stroje dla Kapeli Ludowej Bukowianie

W dniu 12 marca opublikowane zostały wyniki naboru do programu EtnoPolska realizowanego przez Narodowe Centrum Kultury. Miło nam poinformować, że wniosek złożony przez Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Bukowskiej w Bukowsku uzyskał dofinansowanie. W ramach projektu planowany jest zakup nowych strojów ludowych dla Kapeli Ludowej Bukowianie.

Do programu wpłynęły 1264 wnioski! Po dokonaniu oceny merytorycznej wyłoniono 293 beneficjentów którzy łącznie otrzymają dofinansowanie w wysokości 10 000 000 złotych na realizację działań z zakresu edukacji regionalnej oraz popularyzacji materialnego i niematerialnego dziedzictwa kulturowego, szczególnie w społecznościach oddalonych od dużych ośrodków życia kulturalnego.

W ramach programu realizowane są zadania z zakresu twórczości ludowej i amatorskiej wielu dziedzin uwzględniające tradycyjne rękodzieło i rzemiosło, a także unikatowe zjawiska folkloru wiejskiego i miejskiego.



NARODOWE
CENTRUM
KULTURY

Narodowego Centrum Kultury
w ramach programu
„EtnoPolska 2020”

Nowe instrumenty dla Kapeli Ludowej Bukowianie

W dniu 12 lutego na stronie internetowej Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego pojawiły się wyniki naboru w ramach działania Infrastruktura kultury. Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Bukowskiej otrzymało dofinansowanie na zakup instrumentów muzycznych dla Kapeli Ludowej Bukowianie w wysokości 45 tys. zł.

Celem programu jest stworzenie optymalnych warunków dla prowadzenia działalności kulturalnej, poprzez modernizację i rozbudowę infrastruktury instytucji kultury, a także innych podmiotów działających w tym obszarze.

Dzięki dofinansowaniu możliwy będzie zakup profesjonalnych instrumentów muzycznych, które pozwolą na dalszy rozwój kapeli oraz promocję Gminy Bukowsko na scenach muzycznych w całym kraju.

Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.

Świat bez kobiet byłby jak ogród bez kwiatów

verte.

KOBIETA NIEZASTĄPIONA

*Wrażliwa, piękna, subtelna
Szczepie miłości oddana
-W naturze jej - kochać innych
Też - pragnie być miłowana.*

*Nakreśla plany, zamiary
Obecna jest, gdzie potrzeba...
-Szerszy horyzont spojrzenia
ułatwia jej wstęp do Nieba.*



*By nowe przekazać życie
przez Boga jest powołana!
W niej cenne skarby się mieszczą...
-Powinna być doceniana!*

*Niech Dzień Kobiet uświadomi
wszelkim wichrom w całym świecie
że nikt nie jest w stanie zabrać
praw - zastrzeżonych Kobiecie!*

Marian Czapla 14 luty 2020 r.

Po raz pierwszy Dzień Kobiet obchodzony był 28 lutego 1909 roku, ustanowiony przez Socjalistyczną Partię Ameryki po zamieszkach i strajkach w Nowym Jorku. Rok później natomiast, w 1910, Międzynarodówka Socjalistyczna w Kopenhadze ustanowiła obchodzony na całym świecie Dzień Kobiet, który służyć miał krzewieniu idei praw kobiet oraz budowaniu społecznego wsparcia dla powszechnych praw wyborczych dla kobiet.



Dzień ten przypadał na 8 marca i tak już zostało do dzisiaj. 8 marca w innych krajach podobnie jak w Polsce mężczyźni obdarowują bliskie panie upominkami - wręczają kwiaty lub składają życzenia. Co roku obchody Dnia Kobiet w naszej gminie przebiegają w coraz gorętszej atmosferze. W tym roku także ten szczególny dzień obchodzony był bardzo uroczystie. Panie świętowały w Nadolanach, Pobiednie, Nagórzanach, Wolicy i w Bukowsku.



Z uwagi na zagrożenie jakie wywołała epidemia wirusa SARS-CoV-2 odwołano zaplanowane w dniach 14-15 marca uroczystości w Woli Piotrowej, Woli Sękowej, Nowotańcu i Tokarni.

W niektórych miejscowościach, tak jak w Bukowsku uroczystość przygotowali panowie w innych to panie wzięły sprawy w swoje ręce i przygotowały wspaniałe przyjęcia. Każdy Dzień Kobiet w danym sołectwie był inny, ale sama organizacja, jak i atmosfera miła i przyjemna. Dzień Kobiet to święto, które wywołuje różne emocje. Bez wątpienia jest dobrą okazją, by się wspólnie śmiać i wesoło bawić. W ten dzień doceniamy nasze panie,



ponieważ „Kobieta jest arcydziełem wszechświata”. Dla wielu jest to również okazja do promowania talentów naszych uczniów, mieszkańców, grup i kapel. Z tego założenia wyszli wszyscy organizatorzy przygotowując programy artystyczne uświetniające uroczystości. W niepowtarzalnych kreacjach aktorskich, z humorem, wszyscy przedstawili scenki na temat kobiet, śpiewali piosenki i recytowali wiersze.



W tak ważnych uroczystościach i świętowaniu nie mogło zabraknąć Wójta Gminy Bukowsko Marka Bańkowskiego i innych zaproszonych gości, którzy złożyli gorące życzenia wszystkim paniom. Wszystkim organizatorom należą się serdeczne podziękowania za przygotowanie tak wspaniałych uroczystości. Mamy nadzieję, że humor i optymizm wyniesiony ze spotkań będzie towarzyszył mieszkankom naszej Gminy przez cały rok.



Wieści z regionu

Restrukturyzacja PBS.

17 stycznia 2020 Bankowy Fundusz Gwarancyjny rozpoczął przymusową restrukturyzację Podkarpackiego Banku Spółdzielczego w Sanoku. Najbardziej na przymusowej restrukturyzacji Podkarpackiego Banku Spółdzielczego ucierpiały samorządy, które miały w tym banku swoje konta, a dla niektórych to prawdziwa katastrofa.

Wyczekiwana obwodnica gotowa.

31 stycznia 2020 została oddana do użytku główna nić komunikacyjna - siedmiokilometrowa obwodnica Sanoka, na którą mieszkańcy miasta, powiatu, a także turyści czekali od ponad 30 lat. Pierwsze plany obwodnicy sanockiej, zakładające połączenie z obszarem przemysłowym w centrum miasta, były znane już w latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku. W planach jest druga część obwodnicy Sanoka w ciągu drogi krajowej nr 84.

Sanockie szkoły z tytułami najlepszych.

Z zaprezentowanych wyników 1500 szkół, które spełniły kryteria, wybrano 500 najlepszych liceów oraz 300 techników, które otrzymały tytuły złotej, srebrnej lub brązowej szkoły. Tytuł Złotej Szkoły 2020 otrzymało I Liceum Ogólnokształcącego w Sanoku, natomiast Tytuł Srebrnej Szkoły przyznano dla II Liceum Ogólnokształcącego w Sanoku oraz Technikum Nr 1 w Zespole Szkół Nr 1 w Sanoku.

Uczelnia Państwowa im. Jana Grodka w Sanoku znalazła się w zaszczytnym gronie tegorocznych laureatów konkursu ORŁY EDUKACJI! ORŁY Edukacji. Jest to zestawienie najlepiej ocenianych przez klientów przedsiębiorstw w Polsce.

Sanocki szpital wzbogacił się o nowy specjalistyczny sprzęt medyczny.

Ponad 220 tys. zł kosztował zakup elektrycznego urządzenia do kompresji klatki piersiowej, trzech respiratorów oraz trzech kardiomonitorów z wózkiem jezdny.

Rowerem z Soliny do Zakopanego.

Planowana jest budowa dwóch tras rowerowych, w obrębie województwa podkarpackiego tj. Velo Karpatia oraz Velo San. Odcinki te, będą wchodzić w skład docelowej trasy, łączącej Solinę z Zakopanem. Inicjatorem tego pomysłu jest Stowarzyszenie Aktywny Beskid.

Nowy pomnik przyrody.

Rada Gminy Wiśniowa na wniosek leśników z Nadleśnictwa Strzyżów uznała za pomnik przyrody cis pospolity rosnący w lesie państwowym koło miejscowości Kozłówek. Drzewo ma obwód 93 cm w pierśnicy, wysokość 10 m, a jego wiek szacuje się na ponad 100 lat.

Pandemia - Koronawirus SARS-CoV-2

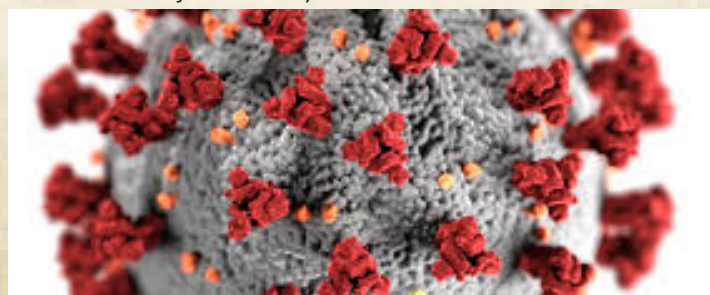
Pod koniec zeszłego roku w Chinach pojawił się nowy koronawirus, nazwany SARS-CoV-2. Koronawirus SARS-CoV-2 rozprzestrzenił się na cały świat (oprócz Antarktydy) i z dnia na dzień zabija coraz więcej osób. Na całym świecie zakażonych na dzień 16 marca to 169 000 ludzi a ponad 6500 zmarło. Wywoływana przez niego choroba Covid-19 dotarła także do Polski. Liczba chorych stale rośnie.

Maria Ambicka

Matka - NATURA

Tematem nr 1 w telewizji, radio, prasie, a także internecie jest Koronawirus (COVID-19). Większość z nas odbiera go jako wroga, przez którego nie możemy wyjść do pracy czy szkoły, zrobić spokojnie zakupów czy spotkać się z rodziną lub znajomymi. Są z tym związane również bardziej przykre sytuacje jak wymarzony ślub lub długo oczekiwane zagraniczne wczasy, które niestety nie mogą się odbyć i to człowieka najnormalniej wkurza.

Najgorsza jest w tym wszystkim panika i strach, który odbiera nam jasność myślenia.



Ważne jest, aby podczas zalecanej kwarantanny ograniczyć sobie dostęp do mediów do minimum a skupić się na innych rzeczach. Jakich?

Otoczająca nas MATKA NATURA.

Weźmy głęboki wdech i popatrzmy w błękitne niebo posłuchajmy jak piękną muzykę tworzą ptaki, szum wody nas uspokoi, a wiatr ukotysze. Obserwujmy jak świat wokół nas budzi się do życia.

Jeszcze raz weźmy głęboki wdech i przyjrzyjmy się naszej rodzinie- popatrzmy na nasz dom, żonę/męża, dzieci. Czy potrafimy odnaleźć uczucia, które towarzyszyły nam wcześniej? Czy czujemy miłość, która wypełnia nasze wnętrza? Jesteśmy częścią Natury- wszystko wokół, jak i nas dotyka czas- czas przemijania. Dlatego musimy żyć TU I TERAZ. Cieszyć się każdym dniem spędzonym razem obserwując i ucząc się siebie nawzajem.

Marta Marzec-Brejta

SKS - w naszych szkołach

W dniu 27.01.2020 r. Gmina Bukowsko podpisała porozumienie z Podkarpackim Wojewódzkim Szkolnym Związkiem Sportowym w Rzeszowie na realizację zadania Szkolny Klub Sportowy w ramach programu rozwijania sportu poprzez wspierania przedsięwzięć z zakresu upowszechniania sportu dzieci i młodzieży.



Program „Szkolny Klub Sportowy” jest skierowany do uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych bez względu na wiek, płeć oraz sprawność fizyczną. Ma on na celu umożliwienie podejmowania dodatkowej aktywności fizycznej realizowanej w formie zajęć sportowych i rekreacyjnych pod opieką nauczyciela prowadzącego zajęcia wychowania fizycznego w danej szkole. Akces do programu zgłosiły wszystkie szkoły z naszej Gminy, ogółem w programie weźmie udział około 116 uczniów. Program będzie realizowany w okresie 1.01.–31.12.2020 r. Zajęcia szkoleniowe będą prowadzone w II edycjach; 27stycznia –26czerwca i 2 września –15 grudnia 2020 r.

Aktywność fizyczna w dzieciństwie i młodości jest niezbędna dla prawidłowego rozwoju fizycznego, motorycznego, psychicznego i społecznego człowieka oraz dla zapobiegania zaburzeniom rozwoju i zdrowia, zwłaszcza otyłości i zaburzeń układu ruchu. Odpowiedni poziom aktywności fizycznej w pierwszych dekadach życia zwiększa szansę na kontynuowanie jej w okresie dorosłości. Sprzyja to wydłużeniu okresu życia w zdrowiu, opóźnieniu procesów starzenia oraz zmniejszeniu ryzyka przedwczesnego rozwoju chorób przewlekłych i niepełnosprawności.

Finał Gminnej Ligi Piłki Halowej

8 lutego 2020 roku odbyły się rozgrywki VII kolejki Gminnej Ligi Piłki Halowej. Jednocześnie był to finał rozgrywek po którym bezpośrednio odbyło się wręczenie nagród dyplomów oraz pucharów dla zwycięskiego podium.

Wójt Gminy Bukowsko Pan Marek Bańkowski w asyście Przewodniczącego Rady Gminy Bukowsko Pana Piotra Łuszczaka oraz Zastępcy Przewodniczącego RG Pana Sebastiana Błażejowskiego dokonali udekorowania zwycięzców, wręczyli dyplomy i nagrody. Drużyny które brały udział w zawodach wspólnie podjęły inicjatywę o przekazaniu piłek na rzecz szkoły, co bardzo wielkimi oklaskami zostało przyjęte przez wszystkich zgromadzonych na widowni i przybyłych gości. Pan Wójt serdecznie podziękował Wszystkim zawodnikom za zaangażowanie oraz wspaniałą sportową walkę „fair play” podziękował również obsłudze porządkowej szkoły, za trud włożony w przebieg rozgrywek. Podziękowania Pana Wójta zostały skierowane także do Komendanta Straży Ochrony Kolei za wystawienie drużyny, które to podziękowania w imieniu komendanta odebrał Mateusz Janiec

Wśród wyróżnionych znaleźli się najlepszy bramkarz Michał Grześ z COSMOS Nowotaniec, najlepszy strzelec Igor Hydzik z REBELS Bukowsko, oraz Piotr Bojczyk z Ramię w Ramię najstarszy zawodnik biorący udział w rozgrywkach Wszystkim zawodnikom, kibicom oraz osobom, które przyczyniły się do realizacji Gminnej Ligi Piłki Halowej serdecznie dziękujemy.



Tradycje karnawału czyli polska gościnność i kultura towarzyska

Gościnność jest powszechnie prawdziwą cechą Polaków. Tradycjami swymi sięga słowiańskich i pogańskich czasów. Wprawdzie z upływem wieków uległy zapomnieniu liczne dawne obyczaje, jednak cnota gościnności trwa nadal i nic nie wskazuje na to, by miała zagaść. Wprost przeciwnie, odradza się w każdym pokoleniu przybierając nowe formy, które nie naruszają jej istoty. Historia polskiej gościnności przechodziła różne koleje. Gościnnym był legendarny Piast, podejmując serdecznie dwóch wędrowców, którzy nadaremnie pukali do bramy grodu możnego księcia Popiela. Była to gościnność



niemal wiejska, bezinteresowna i ujmująca słowiańską spontanicznością. Po dziś dzień żyją na wsi polskiej tradycje gościnności, co mogą potwierdzić liczni turyści czy pielgrzymi. Z okazji różnych świąt kościelnych i rodzinnych uroczystości, szczególnie wesel, rodzina chłopska żyjąca na co dzień skromnie zadziwiała wprost i zaskakuje nadal nie tylko wystawnością przyjęcia, ale i pełną godnością gościnnością z jaką wita i podejmuje licznie zaproszonych gości. Dawniej wesela były bardziej związane z prawnymi obrzędami i podawano na nich tradycyjne weselne potrawy, jak na przykład prześlicznie zdobiony kołacz weselny. Dziś wiejskie wesela czy rodzinne uroczystości wzorują się na miejskich formach gościnności a także tradycjach podpatrzonych poza granicami Ojczyzny.

Barwnym, wesołym niekiedy ponad miarę, epilogiem świąt Bożego Narodzenia były zapusty, zwane później karnawalem. Już w dawnej Polsce był to okres najbardziej ożywionego życia towarzyskiego. W czasie zapustów odbywały się polowania na grubego i małego zwierza, śluby połączone z często trwającymi kilka dni ucztami i balami, maskarady, czyli zabawy, których uczestnicy przebierali się i nakładali maski, oraz słynne staropolskie kuligi. Te huczne zabawy, połączone często z obżarstwem i pijaństwem gorszyły duchownych oraz świeckich moralistów. Znakomity tłumacz Biblii

na język polski, ks. Jakub Wujek (1541-1597) gromił za pusty wołając: „Od czarta wymyślone!”. Wielką popularnością cieszyły się wśród szlachty kuligi. Najbliżsi sąsiedzi umawiali się i w kilka sań oraz konno odwiedzali dalsze dwory. Zaskoczony gospodarz musiał nieoczekiwanych gości przyjąć wszystkim co posiadał w spiżarni i w piwnicy, po czym dołączał się do kuligu, który wyruszał do następnego dworu. Na poszczególnych „postojach” nie tylko ucztowano, ale i tańczono, więc korzystano z przypadkowo spotkanych muzykantów, albo kulig wyruszał z własną kapelą. Kobiety, otulone w futra, jechały saniami, mężczyźni konno. Kuligowi towarzyszyła konno służba, nocą oświetlając drogę pochodniami. Nocny, staropolski kulig przedstawiał więc obraz wyjątkowo barwny także hałaśliwy, gdyż podochoćceni alkoholem mężczyźni często strzelali „na wiwat”, czasem by przepędzić stada wilków, częściej z nadmiaru fantazji. Piękną wizję polskiego kuligu opisał Stefan Żeromski (1864-1925) w swojej słynnej, również sfilmowanej powieści „Popioły”. Nie było specjalnych zapustnych specjałów. Podawano na ucztach i balach dania bardziej wystawne, nie pomijając dań polskich, jak np. bigos. Jedynie wśród słodkich ciast pojawiły się zapustne faworki i pączki. Za panowania Augusta III – zanotował to w swym „Opisie obyczajów i zwyczajów za panowania Augusta III” ks. Jędrzej Kitowicz (1728-1804) – pączki polskie mogły już konkurować ze słynnymi pączkami wiedeńskimi: „Staroświeckim pączkiem trafiwszy w oko, mógłby go być podsinić dziś pączek jest tak pulchny, tak lekki, że ścisnąwszy go w rękę, znowu się rozciąga i pęcznieje jak gąbka do swojej objętości, a wiatr zdmuchnąłby go z półmiska”. Istotnie, polskie pączki, lekkie, aromatyczne i delikatne zdobyły niebawem ogromną popularność. Dziś jeszcze mieszkańcy Warszawy zjadają w „Tłusty Czwartek” ponad dwa miliony pączków cukierniczych, nie licząc tych które według dawnych, rodzinnych przepisów, smaży się w wielu domach. W czasie zapustów bawiła się nie tyl-



ko szlachta, ale i plebs miejski oraz wieś. Te zabawy były mniej huczne, lecz nie brakowało na nich ani jadła, ani napojów.

Tańczono i urządzano również maskarady. Oczywiście zapusty były przede wszystkim okazją do wyszumienia się młodzieży. Płatano wiele zapustnych figli, które, jeśli nie przebrano miary, uchodziły bezkarnie. W bogatych domach mieszczańskich przyjęcia karnawałowe nie ustępowały dostatkiem potraw oraz muzyką i tańcami zabawom szlachty, choć, co należy podkreślić, przeważnie odbywały się bez szlacheckich ekscesów. Najweselej bawili się w swoim gronie czeladnicy. Na takie zabawy zapraszano córki mistrzów. Zapraszający pannę musiał dbać, by dobrze się bawiła, bo gdy nie miała partnera do każdego tańca, młodzieniec musiał płacić karę. Nie tylko jednak jedzono, pito i tańczono, ale śpiewano również piosenki, niekiedy o frywolnej treści. Gall Anonim opowiada, że muzyka rozbrzmiewała na dworach możnych już w zaraniu epoki piastowskiej. W późniejszych wiekach działały na dworze królewskim, dworach magnackich i szlacheckich, a nawet w miastach - liczne znakomite kapele. W czasie biesiad kapelę umieszczano w sali jadalnej na specjalnym balkonie. W skromnych wiejskich dworach przygrywały kapele chłopskie. Bardzo lubiane

były kapele żydowskie, w skład których wchodziły głównie cymbały i skrzypce. Żydzi byli cenionymi muzykantami i wchodziłi w skład kapeli nadwornej króla Władysława Jagiełły. Mistrzowską grę cymbalisty Jankiela opisał w sposób porywający Adam Mickiewicz w "Panu Tadeuszu". W inwentarzach bogatych rodzin mieszczańskich spotykamy liczne instrumenty muzyczne, co wskazuje iż muzykowano z zamięłowaniem w domu. Umiejętność gry na modnym "salonowym" instrumencie należała do dobrego wychowania szlachcianek i córek mieszczańskich. Mówiąc więc o staropolskiej gościnności, obyczajach towarzyskich, kuchni i biesiadach, nie można pominąć muzyki i tańców, które dziś określamy mianem rozrywkowych. Krzewiły się one zarówno w królewskich komnatach, jak i w wiejskich dworach, magnackich rezydencjach i chłopskich chatkach, w domach mieszczan i w karczmach. Polacy byli w nich rozmiłowani, były niezastąpioną "przyprawą" pogodnego życia, pocieszycielkami w troskach serca i wiernymi towarzyszami radości chwili.

**Literatura: Halina Martowicz, Lemnis M.
"W staropolskiej kuchni"**

Krzyże i Kapliczki

Kapliczka Maryjna w Bukowsku

*Przydrożna kapliczka
Stoi przy drodze wiekowa kapliczka
z Bożą Matką w niszy.
Wiekiem sędziwym ku ziemi
schylona.
Stoi i płacze, lecz nikt jej nie słyszy.
I z rozrzewnieniem wspomina
minione chwile
te lata odległe pełne chwały
kiedy gromady wiernych ją otaczały.
Stoi kapliczka swym losem
stroskana,
już inni ludzie, inny świat wokół.
Nikt przed nią z wiarą kolan nie
zgina.
Bezradność wokół, żal serce ściska,
chyli się biedna ku ziemi w pokorze.
Przechodzą obok nieczułe ludziska,
o Matko Boża we wnęce schowana
ulituj się nad swym niewiernym
ludem.
Ja dziś przed Tobą zgina kolana.
Przywróć nam wszystkim wiarę
Swoim Boskim cudem*

W granicach naszej gminy, prawie w każdym jej zakątku można spotkać zabytkowy krzyż lub kapliczkę, a także współczesne tego typu budowle. Stoją przy polnych drogach, ścieżkach i domostwach. Każda kapliczka ma swoją historię powstania i swoisty wygląd, często naznaczona jest tradycją danej wioski i wiąże się ze zdarzeniami minionych dni. Wśród nich są te stare stanowiące ważny element historii. Do takich należy kapliczka w Bukowsku, obok której nie można przejść obojętnie. Historia jej budowy sięga od roku 1882 do 1885, bowiem w tym miejscu mieszkawiec Bukowska znalazł bardzo dużą ilość dolarów amerykańskich zwinionych w rulonik. Będąc uczciwym chrześcijaninem zgłosił się do miejscowego proboszcza Jana Jakubowskiego i poprosił o wyczytanie na ambonie kościelnej o tym znalezisku. Mimo nagłośnienia, właściciel się nie



odnalazł. W związku z powyższym całą sumę przekazał na budowę nowego kościoła parafialnego. Budowa kościoła została zakończona w 1886 roku. Dla podkreślenia swojej uczciwości i wiary w tym miejscu wybudował z rzeźbionego kamienia kapliczkę na rzucie kwadratu. Została zadasowana dwuspadowym dachem i pokryta gontem, a we wnęce umieścił zakupioną figurę Matki Bożej. Obok kapliczki zasadził świerki które zostały ścięte w latach 80-tych XX wieku. Na ich miejsce zasadzono trzy kasztany,

a kapliczkę pokryto blachą, kamień został zarzucony modnym w tamtych latach lastrykiem, co diametralnie zmieniło jej zabytkowy wygląd. Wnęka została zamknięta przeszklonymi drzwiczkami, które mają za zadanie chronić odmalowaną figurę Matki Bożej przed warunkami atmosferycznymi. Kapliczką opiekowała się pokoleniowo rodzina: Wiktoria i Jan Łuszcz, następnie Stefania i Feliks, obecnie Zofia i Jan Łuszcz. Pod koniec XX wieku zostały wznowione przez obecnego proboszcza majo-

we spotkania przy kapliczkach tzw. majówki. I znowu tak jak przed laty młodzi i starsi mieszkańcy gromadzą się przy niej by śpiewać pieśni Maryjne i odmawiać litanie Loretańską. W tym czasie kapliczka uzyskuje swoją dawną świetność ozdobiona kwiatami i dekoracjami rozkwita na nowo. Miejmy nadzieję że ta piękna tradycja będzie wciąż żywa i przetrwa na następne pokolenia, a duch w narodzie nie zaginie.

Zdzisław Bednarczyk

Michał Bednarz - legionista z Bukowska

Do niepodległej Polski prowadziły różne drogi i różni ludzie nimi podążali, realizując na wiele sposobów swoje marzenia o wolnej i suwerennej ojczyźnie. Wśród nich byli nie tylko znani dowódcy wojskowi, politycy czy działacze dużych organizacji i stowarzyszeń. Byli tam również, i to w większości, zwykli mieszkańcy miast miasteczek i wsi. Również z ziemi sanockiej ruszyło wielu młodych ludzi bić się o Polskę. Wśród nich znalazł się Michał Bednarz z Bukowska. Urodził się 5 września 1897 r. jako syn Macieja i Wiktorii z Chodakowskich. Całe swoje dzieciństwo spędził w rodzinnej miejscowości, gdzie ukończył szkołę ludową. Spokojne życie rodziny Bednarzów latem 1914 r. przerwał wybuch wojny. Już 14 sierpnia

1914 r. siedemnastoletni Michał, wraz z zaprzęgiem konnym, został zabrany przez wojsko austro-węgierskie jako tak zwany forszpan czyli transport dla potrzeb wojskowych. Około połowy stycznia 1915 r. Michał Bednarz wraz z wojskiem, znalazł się w okolicach Kęt. W tym samym czasie w Kętach przebywała I Brygada Legionów Polskich pod dowództwem Józefa Piłsudskiego. Michał Bednarz podjął szybką decyzję i zgłosił się na ochotnika do polskich Oddziałów — został żołnierzem Legionów Polskich. Wkrótce wraz z I Brygadą znalazł się nad Nidą w okolicach Pińczowa, gdzie rozpoczęły się walki pozycyjne z Rosjanami. Ofensywa austriacka ruszyła w pierwszych dniach maja 1915 r. Michał Bednarz wraz



ze swoją jednostką walczył w okolicach Przepiórowa i pod Klimontowem. Podczas tych ciężkich walk 23 maja 1915 r. został ranny — otrzymał dwa postrzały w nogę. Po pobycie w szpitalu w Krakowie (szpital mieścił się w fabryce tytoniu) i wyleczeniu ran, w sierpniu 1916 r. po raz kolejny wyjechał na front. Tym razem znalazł się nad Stochodem na Wołyniu, gdzie toczyły się walki pozycyjne z armią rosyjską. Brał w nich udział jako żołnierz 1 plutonu I kompanii 5 Pułku Piechoty I Brygady Legionów Polskich. Na froncie Michał Bednarz ciężko zachorował i w październiku 1916 r. po raz drugi znalazł się w szpitalu. PO wyleczeniu został skierowany do 11 Brygady Legionów Polskich, a konkretnie do jej 2 Pułku Piechoty. Był początek 1918 r. — wojna zbliżała się ku końcowi. 9 lutego 1918r. Niemcy i Austro - Węgry podpisały w Brześciu traktat z Ukraińską Republiką Ludową, na mocy którego przekazywano jej m.in. Chełmszczyznę. Na wieść o tym żołnierze II Brygady zbuntowali się i wypowiedzieli posłuszeństwo Austriakom. W nocy z 15 na 16 lutego 1918 r. rozpoczęli pod Rarańczą przebijanie się na stronę rosyjską, aby połączyć się z formowanymi tam polskimi jednostkami wojskowymi. Wywiązała się walka ze stojącymi im na drodze wojskami austro-węgierskimi a na zasiekach i liniach okopów utknęły polskie tabory. Tych Polaków, którym nie udało się przejść linii frontu internowano w obozach, m.in. w Huszt. Tam znalazł się również Michał Bednarz. Po kilkudziesięciu dniach został zwolniony i jako żołnierz armii austro-węgierskiej skierowany na front włoski do 57 Pułku Piechoty. Były to już ostatnie dni wojny i Austro-Węgier. Pod koniec 1918 r. Michał Bednarz znalazł się w Polsce, a w styczniu 1919 r. wstąpił do odradzającego się Wojska Polskiego. W tym czasie trwała . już wojna z Ukraińcami, Michał Bednarz został żołnierzem III Batalionu Strzelców Sanockich który na ziemi sanockiej toczył walki z ukraińskim wojskiem. Jako pochodzący z tych terenów i znający okolicę, kapral Bednarz został przewodnikiem i dzięki jego wskazówkom wielokrotnie udało się zaskoczyć ukraińskich żołnierzy. Po zakończeniu wojny skierowano go do sanockiego 2 Pułku Strzelców Podhalańskich, gdzie pracował jako instruktor, przekazując żołnierzom swoje bogate doświadczenie żołnierskie. Z wojska został zwolniony w stopniu plutonowego w maju 1921 r. i powrócił do rodzinnego Bukowska. Tu pracując na roli, jako były legionista, miał autorytet i cieszył się dużym zaufaniem zarówno mieszkańców jak i władz gminy. Dzięki temu w 1929 r. skończył kurs ogładczy bydła, a funkcja ta wiązała się z dużym prestiżem. W uznaniu jego zasług dla odzyskania niepodległości 16 września 1931 r. Michał Bednarz został odznaczony jednym z najbardziej prestiżowych polskich odznaczeń wojskowych — „Krzyżem Niepodległości” (drugim co do ważności po „Orderze Virtuti Militari”). Tymczasem rodzina Bedna-

rzów wiodła spokojne życie w rodzinnej miejscowości a była to rodzina liczna — Bednarzowie wychowywali sześcioro dzieci — syna i pięć córek. We wrześniu 1939 r. spokój ten został brutalnie przerwany — wybuchła wojna. Bukowsko, jako miejscowość leżąca blisko granicy, stało się punktem, przez który przechodzili wszyscy ci, którzy przez Węgry, Jugosławię i Włochy, pragnęli dostać się do Francji, gdzie urzędowała polska administracja wojskowa i cywilna i gdzie odtwarzano i tworono polskie oddziały do dalszej walki z Niemcami. Rodzina Bednarzów czynnie zaangażowała się w pomoc „węgiernikom, jak nazywano próbujących przedostać się przez granicę. Ich dom stał się schronieniem dla „uciekierów”, gdzie otrzymywali żywność i mogli odpocząć przed dalszą drogą. Działalność ta nie uszła uwadze Niemców, którzy zaczęli poszukiwać Michała Bednarza i jego żonę. Aby uniknąć aresztowania, Bednarzowie musieli ukrywać się poza domem, w którym zostały tylko dzieci. Jak dziś wspomina, żyjąca jeszcze córka Michała Bednarza — Władysława Zytka — Niemcy wielokrotnie nachodzili ich dom, bijąc małe dzieci pejcami i grożąc spaleniem domu, jeśli rodzice nie zgłoszą się sami. Na szczęście, dzięki pomocy sąsiadów, ten trudny okres udało im się przetrwać. Michał Bednarz zaangażowany był również w konspirację antyniemiecką, a podczas akcji „Burza” dostarczał żywność dla żołnierzy zgrupowania partyzanckiego „Południe”. Mimo że wojna dobiegła końca, to w Bukowsku i okolicach nie zapanował spokój. Uaktywnili się nacjonaści ukraińscy spod znaku OUN-UPA. Nocami niebo rozświetlały łuny palonych przez UPA wsi. Bukowsko również znalazło się na liście miejscowości przeznaczonych do zniszczenia — było atakowane trzy razy. Podczas dwóch pierwszych napadów — w marcu i kwietniu 1946 r. spalono prawie, wszystkie zabudowania a mieszkańców obrabowano. Ostatni napad, w listopadzie 1946 r., zakończył się tragicznie dla Michała Bednarza — ciężko pobity przez ukraińskich bojówkarzy zmarł po kilku dniach. Człowiek, który uczestniczył z bronią w rękę w walce o wolność i niepodległość Polski, o którym pisano we wniosku o nadanie „ Krzyża Niepodległości; że był [...] bardzo dobrym i dzielnym żołnierzem o dużym poczuciu patriotyzmu, zginął morderowany w swojej rodzinnej miejscowości. Dziś już nie dowiemy się tego, kto przyczynił się do jego Śmierci, a nie jest wykluczone, że byli to ludzie, których znał. Podczas upowskiego napadu na Bukowsko spłonęły wszystkie dokumenty i pamiątki Michała Bednarza, a wśród nich jego wojskowy mundur z czasów walk o niepodległość. Ocalała jedynie, publikowana tu, rodzinna fotografia wykonana tuż przed wybuchem wojny.

Andrzej Romaniak

"Z kart historii" - Zakończenie VII klasy szkoły podstawowej w Nadolanach rok 1968



Na zdjęciu:

Marur Andrzej
Burnat Władysław
Kawa Kazimiera
Burnat Jan
Adam Kazimierz
Teodor Dycłko
Krystyna Żmigrodzka
Maria Ryniak-Panińska
Maria Kwiatkowska
Zbigniew Soltys
Edward Balwierczak

*Nadesłał Pan
Lucjan Burnat - Nadolany*

"Napisali do nas"

Czas ciepły do nas zapukał
Nawet ptaki siedzą w cieniu drzew
Mąż mój narzeka na upał
Ja zdziwiona podnoszę brew

Można nie kochać gorąca
Gdy przygrzewa słoneczny żar
Ustawić ciało do słońca
Chłonąc ciepło, gorąco, to dar

Pszczółki ocieżałe miodem
Zebrały z kwiatów zapach i pył
Nie ma ich gdy wieje chłodem
Bo całe roje ul wewnątrz skrył

Kwiaty rozkwitłe dokoła
Przesycona zapachem ziemia
Las zielony szumem nas wola
Tego zimą i jesienią nie ma

Pamiętam listopadowe dni
Kiedy tak mało jest słońca
Kiedy jest smutno mi
I z utęsknieniem czekam końca

Długich nocy i krótkich dni
Tak bardzo tęsknię do słońca
Naprawdę kocham ciepło mówię Ci
Tęsknię do upału i do gorąca



*Nadesłała Pani
Janina Wenc*

Kazimiera Kochańska - człowiek SERCE

2 marca 2020 roku w Zespole Szkół w Bukowsku odbyła się uroczystość upamiętniająca Kazimierę Kochańską - wybitną osobę związaną z Bukowskiem. Towarzyszyła jej promocja książki dr Anity Wolanin *Kazimiera Kochańska*. Zajmowała się wszystkimi ludzkimi sprawami. Na wstępie przybyłych gości, nauczycieli i uczniów powitał dyrektor Zespołu Szkół w Bukowsku, pan Janusz Sitarz. Następnie przemówienie wygłosił wójt Gminy Bukowsko-pan Marek Bańkowski.

Kolejno głos zabrała Anita Wolanin, która pokazując zebrany zdjęcia omówiła najważniejsze etapy życia Kazimierzy Kochańskiej.



Zaprezentowała zebrany uczniom, nauczycielom i zaproszonym gościom swoją książkę *Kazimiera Kochańska*. Zajmowała się wszystkimi ludzkimi sprawami. Publikacja została wydana dla uwiecznienia postaci Kochańskiej jako nauczycielki, mieszkanki Bukowska, organizatorki życia społecznego miejscowości. Pokazuje w różnych aspektach tę niezwykłą postać związaną z regionem. Zawiera materiały archiwalne pochodzące ze zbiorów prywatnych wnuczki Kazimierzy Kochańskiej, Moniki Bosakowskiej-Sabaj, która przechowywała zdjęcia, dokumenty i notatki. Książka jest poświęcona uczniom Kochańskiej, osobom, które ją jeszcze pamiętają, a także najmłodszemu pokoleniu, aby zachowało pamięć o ważnej historycznie postaci. Uroczystość uświetniły występy uczennic, które pod opieką pani Marzeny Oleniacz wykonały trzy tańce: krakowiaczka, kujawiaczka i polkę. Zaś chór szkolny pod kierunkiem pana Daniela Kornasiewicza zaśpiewał znane piosenki: *Czerwone jagody*, *W moim ogródeczku*, *Mama ostrzegała*, *Dziewczyna z gór*. Wystąpili również uczniowie z zerówki, którzy pod opieką pani Beaty Kocaj wykonali taniec do piosenki *Szukam*

dziewczyny.

W związku z wydaniem książki i uroczystością upamiętniającą Kochańską zostały odczytane listy gratulacyjne: od posła na Sejm RP dr Piotra Uruskiego oraz prof. Feliksa Kiryka- honorowego obywatela Bukowska. Wspomnienie o Kazimierze Kochańskiej wygłosili: jej uczennica-pani Wanda Zabiega oraz uczennica, a później współpracownica, pani Helena Fal. Wystąpiła pani Krystyna Chowaniec, historyk, reprezentująca Światowy Związek Żołnierzy AK. Przybliżyła zebrany fakty historyczne związane z organizowaniem przez mieszkańców Bukowska, a w tym przez Kochańską, pomocy w ucieczce na Węgry.

Głos zabrała wnuczka Kazimierzy Kochańskiej pani Monika Bosakowska- Sabaj która podziękowała za zorganizowanie uroczystości i wydanie książki o jej babci. Wystąpiła pani Zofia Kijowska, dyrektor Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Sanoku- wypowiedziała się na temat postaci ks. Czyża współpracującego z Kochańską podczas II wojny światowej. Swe przemówienie wygłosił pan Janusz Cecuła Wicestarosta Sanocki, wyrażając uznanie dla podjętej przez szkołę inicjatywy kulturalnej. Uczestnicy uroczystości obejrzeli wystawę poświęconą Kazimierze Kochańskiej składającą się z materiałów pamiątkowych znajdujących się w szkole. Jako organizatorka uroczystości

składałam serdeczne podziękowanie pani Monice Bosakowskiej –Sabaj za udostępnienie materiałów, bez których książka by nie powstała. Za wszechstronne wsparcie i okazane serce wyrażam głęboką wdzięczność pani Czesławie Kurasz, która mnie zainspirowała do napisania książki. Wyrazy uznania kieruję do nauczycieli, pani Marzeny Oleniacz, pani Beaty Kocaj, pana Daniela Kornasiewicza, którzy przygotowali program artystyczny. Dziękuję Radzie Rodziców wraz z przewodniczącą panią Anną Oleksów- Szczuryk za pomoc, pani Magdzie Grześ i rodzicom uczniów z klas ósmych za upieczenie ciast na uroczystość. Ponadto pracownikom kuchni i obsługi szkoły za przygotowanie sali i poczęstunku. Wyrażam podziękowanie władzom Urzędu Gminy w Bukowsku za wszechstronną pomoc i współpracę: wypożyczenie nagłośnienia, sceny i stołów na imprezę. Dziękuję panu Markowi Łuczyckiemu za obsługę sprzętu nagłaśniającego.

Anita Wolanin

"Młodzi dziennikarze" - z wizytą w Urzędzie Gminy Bukowsko

Uczniowie Zespołu Szkół im. Jana Pawła II w Pobiednie biorący udział w projekcie „Nie bądź pasywny – bądź kreatywny” sfinansowanym ze środków Fundacji PZU dnia 6 lutego br. odwiedzili Urząd Gminy w Bukowsku.



Uczestnicy warsztatów dziennikarskich zostali serdecznie, ciepło i słodko (słodycze, napoje) przyjęci przez Wójta Gminy Bukowsko Pana Marka Bańkowskiego oraz Kierownika Referatu Pozyskiwania Funduszy Zewnętrznych, Promocji i Kultury Panią Dianę Błażejowską.

W pierwszej części spotkania Pani Diana Błażejowska opowiedziała uczniom o historii czasopisma „Kwartalnik” oraz przekazała wszystkim najnowszy numer gazu-

ty. Na jego przykładzie zaznajomiła uczestników warsztatów dziennikarskich, jak wygląda szczegółowo proces składania gazety, zanim zostanie przekazana do druku. Było to bardzo ciekawe i praktyczne spotkanie.

Andrzej Zagórski

"Młodzi dziennikarze" - wywiad z Wójtem Gminy Bukowsko

Jak Pan ocenia rozwój oświaty na terenie gminy?

Na terenie naszej gminy mamy trzy zespoły oraz trzy przedszkola, które utrzymujemy ze środków własnych gminy, gdyż na przedszkola nie ma subwencji. Robimy to dla dobra mieszkańców oraz dzieci. Uczciwie wszystkim powtarzam, że mój poprzednik, jeśli chodzi o oświatę zrobił w strukturze szkół porządek. Uważam, że nasza oświata jest na dobrym poziomie, żeby nie powiedzieć na bardzo dobrym. My też chcemy poruszyć temat, jeśli chodzi o szeroko rozumiane projekty, chociażby ten który ma miejsce w Pobiednie, projekt PZU, na który pozyskaliśmy środki. Każda ze szkół na terenie naszej gminy realizuje projekty ze środków zewnętrznych co znacznie zwiększa potencjał każdej z naszych placówek. O to w tym chodzi, żeby iść do przodu, rozwijać się a my jako organ prowadzący staramy się w tym pomagać i wspierać wszelkie inicjatywy. Mój poprzednik, Piotr Błażejowski, naprawdę dużo środków zainwestował w infrastrukturę szkoły tj. boiska, sale gimnastyczne. Oczywiście, zawsze jest coś do zrobienia. Jednak w stosunku do innych gmin jest u nas dobry poziom. Zdarza się, że wójtowie w małych gminach, miejscowościach likwidują szkoły, ze względów ekonomicznych.

Jak wygląda współpraca z radnymi?

Cały czas jesteśmy w kontakcie z radnymi, tu w urzędzie, czy telefonicznie i staramy się mieć jak najbardziej dobre relacje, gdyż sesje, komisje lub posiedzenia rady to jest wielka sztuka kompromisu. Właśnie wracamy do środków finansowych, gdyż każdy radny chciałby coś

zrobić dla swojej miejscowości. Jest to sztuka podzielenia się, aby w miarę jak to się da w sposób kompromisowy rozdzielić te środki. Na tę chwilę, mogę uczciwie powiedzieć, że to się udaje. Nie mamy twardych konfliktów. Jestem przeciwnikiem takich sytuacji, staram się to od razu ugasić w zarodku.

Co będzie najważniejsze dla rozwoju gminy Bukowsko w najbliższych latach? Jest jeszcze dużo do zrobienia?

Jest bardzo dużo do zrobienia, ponieważ brakuje podstawowej infrastruktury wodno-kanalizacyjnej. Miejscowości takie jak np. Pobiedno, Wolica, Zboiska, Bukowsko czy Dudyńce borykają się często z brakiem wody. Mamy XXI w. i uważam stan braku wody czy kanalizacji za niedopuszczalny, więc rozwiązanie tego problemu jest priorytetem. Natomiast biorąc pod uwagę możliwości finansowe, jest mało środków na infrastrukturę wodno-kanalizacyjną. Jednak nie jest tak, że nic nie ma. W tym roku planujemy rozpocząć budowę wodociągów w Pobiednie. To będzie trwało około dwóch, trzech lat. Z gminą Sanok, do której należą Markowce, musimy partycypować w tych inwestycjach, gdyż tam część infrastruktury już istnieje i my musimy pewne rzeczy „przyciągnąć” do swojej gminy, mam na myśli rury. Musimy wybudować część magistrali i prace związane z wodociągami będą wykonywane już w tym roku. Czekamy na duże dofinansowanie z Urzędu Marszałkowskiego w kwocie 2 mln i już niebawem będziemy mieli decyzję. Niestety na tę chwilę nie ma środków zewnętrznych na budowę kanalizacji. My jako gmina stoimy z doku-

mentacją, więc w tej chwili będziemy ogłaszać przetargi na dokumentację, ponieważ mamy jakby dwie części gminy np. Nowotaniec, Nadolany, Nagórzany, Wola Sękowa – tam też nie ma kanalizacji. Prowadzimy w tej sprawie rozmowy z gminą Zarszyn, gdyż chcemy rozpocząć projekt i budowę kanalizacji. Podsumowując ważna jest dla mnie ta infrastruktura wodno-kanalizacyjna, jednak jest również wiele innych rzeczy. Jesteśmy dużą gminą – niemalże 140km², 5 500 mieszkańców, kilkanaście miejscowości oraz 10 straży pożarnych. W ubiegłym roku wydaliśmy na strażę pożarną 1 200 000 zł, kupiliśmy dwa nowe samochody. W tym roku dalej będziemy inwestować – piszemy wnioski o dofinansowania. I w tym kierunku dalej bę-



dziemy podążać ponieważ moim zdaniem jest to służba dla drugiego człowieka. Chcemy wspierać strażaków i zachęcam was młodzi do udziału w jednostkach OSP.

Z czego jest Pan najbardziej dumny?

To zależy czego dokładnie dotyczy to pytanie, czy spraw zawodowych czy prywatnych. Jestem dumny z mojej rodziny, dzieci i żony, rodzina cały czas mnie wspiera i mi kibicuje. Zawodowo jestem bardzo dumny z tego że w poprzednim roku udało się poprawić poziom jakości wyposażenia naszych Ochotniczych Straży Pożarnych, cieszy mnie to, że nasze Koła Gospodyń Wiejskich tak dobrze się zaktywizowały i zintegrowały, że gmina Bukowsko ciągle się rozwija, poprawiamy stan dróg przygotowujemy się do budowy wodociągu, zlecamy opracowywanie dokumentacji na kolejne inwestycje.

Co jest najtrudniejsze w codziennej pracy?

W swojej codziennej pracy spotykam się z ludźmi bardzo to lubię, jednak trudne jest to, że nie zawsze jestem w stanie wszystkim pomóc. Czasem są sytuacje w, których nic nie da się zrobić lub jest to poza moimi kompetencjami. Takie sprawy są trudne, chciałbym pomóc a nie zawsze mogę. Trudne jest także, to że nie za-

wsze jestem w stanie sprostać wszystkim oczekiwaniom naszych mieszkańców, głównie ze względu na ograniczony budżet. To niestety nie działa tak, że w rok czy dwa można zrealizować niezliczoną ilość inwestycji. Nawet jeśli mamy finansowe to prawo i związane z tym procedury czasami trwają bardzo długo. Staram się natomiast wszystko dokładnie tłumaczyć, tak jak w sytuacji podwyżki związanej z wywozem śmieci. Fakt, że stawki ustala Rada Gminy, jednak robi to na podstawie dokładnych wyliczeń i szacunków. Gmina nie może wspomagać mieszkańców dokładając do śmieci, prawo nie pozwala na takie rozwiązanie.

Czy jakieś inwestycje gminne wskazałby Pan jako priorytetowe w kolejnych latach?

Dla mnie priorytetem jest rozpoczęcie prac związanych z budową wodociągu od strony Pobiedna i kanalizacji od strony Nadolan. Zdaję sobie sprawę z tego, że z kanalizacją jest ogromny problem na terenie naszej gminy. Nie mamy dokumentacji zezwalającej na jej budowę a jej wykonanie potrwa kilka lat. Z wodociągiem jest łatwiej, bo dokumenty mamy i czekamy tylko na ogłoszenie wyników konkursu, w ramach którego możemy pozyskać 2 mln złotych. Jeśli nie zaczniemy działać to takie inwestycje nie dotrą do Bukowskiej a to kluczowa miejscowość naszej gminy. W obecnych czasach brak wo-

dociągów i kanalizacji znacznie obniża jakość życia. Po ostatnich zebraniach wiejskich, które odbyły się na terenie naszej gminy mam najnowsze informacje od mieszkańców i wiem, że są duże potrzeby w zakresie remontów dróg, budynków gminnych oraz takich prozaicznych spraw jak np. czyszczenie rowów. Staramy się systematycznie, w miarę tego na co pozwala nam budżet, odpowiadać na te potrzeby.

Co było motywacją do tego, aby podjąć wyzwanie i kandydować na fotel Wójta?

Głównym motorem napędowym do tego aby zostać Wójtem była chęć dokonania zmian. Jako Rady zapoznałem się z rolą jaką pełni samorząd, po części wiedziałem na co się decyduję i była to moja świadoma decyzja. Uważam, że zmiany już widzieć, takie informacje przekazywali mi także mieszkańcy podczas zebrani wiejskich. Uczestniczę w nich z wielką przyjemnością, ponieważ jest to wspaniała okazja do poznania oczekiwań i problemów poszczególnych miejscowości. Ja oraz pracownicy urzędu nie zawsze jesteśmy w stanie wszystko zobaczyć dlatego bardzo cenię wszelkie rady oraz informacje jakie przekazują mi

mieszkańcy.

Czy miał Pan jakieś obawy obejmując urząd?

Oczywiście. Bycie Wójtem to bardzo odpowiedzialna funkcja. To praca praktycznie 24 godziny na dobę przez 7 dni w tygodniu. Nawet w domu często myślę, co należy zrobić, planuję kolejny dzień, odpowiadam na pisma. W urzędzie często brakuje na to czasu. Obawiałem się tego czy zwyczajnie dam sobie z tym radę, kierowanie całym urzędem oraz dbanie o rozwój wszystkich miejscowości to wielkie wyzwanie, wymagające często specjalistycznej wiedzy. Ja cały czas się uczę, poznaję, staram się uczestniczyć w spotkaniach z osobami, które mają wpływ na rozwój gminy a także mogłyby mi pomóc pozyskać tak bardzo nam potrzebne środki finansowe.

Na co nie ma Pan wpływu, a bardzo by Pan chciał ten wpływ mieć?

To bardzo trudne pytanie, ponieważ są rzeczy na które nie mam i nigdy nie będę miał wpływu i mam tego pełną świadomość. Nie mam wpływu na rosnące ceny wywozu śmieci a chciałbym mieć na to wpływ, niestety musimy się dostosować do obowiązującego prawa poddawać licznym kontrolom i stawiać czoła wszystkim przeciwnościom. Nie mam także wpływu na to jakim budżetem dysponujemy, chciałbym zrealizować jak najwięcej inwestycji dlatego szukam możliwości finansowania ich ze środków zewnętrznych. Staram się działać tam gdzie mogę i korzystać wszędzie tam gdzie pojawiają się takie możliwości.

Uczestnicy warsztatów dziennikarskich

Warto aplikować - Fundacja mBank

Pozyskiwanie środków finansowych z różnych organizacji i instytucji poprzez spełnianie określonych warunków i tworzenie projektów, które owocują lepszymi możliwościami rozwoju dzieci i młodzieży uczęszczających do Zespołu Szkół w Nowotańcu, od lat przynosi pożądane efekty. Najnowszym ze źródeł



z których mogliśmy czerpać środki w celu uczynienia nauki atrakcyjniejszą, była Fundacja mBanku do której z powodzeniem aplikowaliśmy o pozyskanie trzech tysięcy złotych na

organizację konkursu matematyczno-przyrodniczego pod nazwą „EkoPlusik”. Zaplanowane zawody obejmują

swym zasięgiem cały powiat, w obrębie którego uczniowie klas szóstych siódmych i ósmych mogą sprawdzić swą wiedzę i umiejętności w zakresie nauk matematyczno-przyrodniczych z treści takich jak jednostki długości czasu, masy, pola i objętości; prędkość, droga, czas; mapa Polski; skala; obliczanie rozciągłości południkowej i równoleżnikowej, czy obliczenia związane z temperaturą. Konkurs planowo ma odbyć się 12 maja 2020 r., jednak ostateczny termin będzie uzależniony od przebiegu epidemii. Liczymy na to, iż uczniowie chętnie staną wówczas w szranki i zmierzą się z zadaniami twórczo rozwiązując problemy, które napotkają w konkursowej rywalizacji.

Katarzyna Dworżańska – Bobko

"Moje bezpieczne miejsce na ziemi" - Fundacja Orlen

Zajęcia w ramach grantu OSP Nagórzany, Ochotnicza Straż Pożarna w Nagórzanach realizuje projekt pn. „Akademia bezpiecznego Mieszkańca w Gminie Bukowsko” dofinansowany przez Fundację „ORLEN – DAR SERCA” w ramach ogłoszonego konkursu grantowego – „Moje miejsce na Ziemi”. W ramach projektu odbędzie się cykl spotkań podczas, których przy udziale funkcjonariuszy Państwowej Straży Pożarnej, Policji, ratowników medycznych oraz Górskich w sposób interaktywny przy wykorzystaniu multimediów, pokazów i warsztatów poruszana będzie tematyka szeroko rozumianego bezpieczeństwa. Projekt skierowany jest do dzieci i młodzieży w wieku od 5 do 20 lat z terenu Gminy Bukowsko. Planowane działania to:

Pogadanka nt. bezpiecznego zachowania nad wodą, w domu na podwórku, na drodze – prezentacja tematycznych filmików, Pokaz i warsztaty udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej – program zawierał będzie proste elementy ratownicze co pozwoli oswoić się z tematyką ratownictwa i nauczyć poprawnych zachowań kształtując poczucie obowiązku udzielania pierwszej pomocy innym.



Planowane w ramach projektu zajęcia miały rozpocząć się 14 marca 2020r. jednak z uwagi na sytuację w kraju związaną z wprowadzonym stanem zagrożenia epidemicznego zajęcia odwołano. O kolejnym terminie będziemy informować na stronie internetowej www.bukowsko.pl. W ramach grantu został rozstrzygnięty jeden z etapów jakim jest konkurs „Moje bezpieczne miejsce na ziemi”. Poniżej zwycięzcy tego etapu

Grupa klasy 0-1

I miejsce przyznano ex aequo dla:

Marcela Kozierackiego, Pawła Kowalczyka

II miejsce przyznano ex aequo dla:

Wiktorii Drozd, Ady Bochnak

III miejsce przyznano ex aequo dla:

Natalii Ołowiańczyk, Sandry Chrzęszcz

Grupa klasy 2-3

I miejsce zdobyła

Nikoła Balwierczak

II miejsce zdobyła

Emilia Kucharkiewicz

III miejsce przyznano ex aequo dla:

Alicji Serwońskiej Mikołaja Kolińcio

Grupa klasy 4-6

I miejsce zdobył

Damian Słowiak

II miejsce zdobyła

Natalia Kabala

III miejsce zdobyła

Dominika Michalak

Nagrody wręczali: Prezes OSP Nagórzany dh Piotr Ćwiaka wraz z przedstawicielkami Jury Paniami: Sylwią Wójcik-Stabryłą i Angeliką Królicką.

Za wszelką pomoc w organizacji konkursu partnerom serdecznie dziękujemy.

V Dzień Języka Ojczystego w Nowotańcu

21 lutego 2020r. po raz piąty obchodziliśmy w naszej szkole Dzień Języka Polskiego pod hasłem „Polski. Karłowomne konstrukcje.” Łamańce językowe stały się pretekstem do przypomnienia fenomenu powstawania głoski, sylaby, słowa, a w końcu całej wypowiedzi. Wspólnie zastanawialiśmy się, które głoski najtrudniej jest nam wymówić. Śmiałkowicie spośród publiczności próbowali swoich sił w mierzeniu się z wyjątkowo kłopotliwymi połączeniami dźwięków mowy, w mniej lub bardziej znanych łamańcach. Wniosków było kilka: 1. Im szybsze tempo, tym większa trudność. 2. Nie zawsze najkrótszy łamaniec jest najłatwiejszy. 3. Trening przyda się każdemu (i z czasem czyni mistrza). Później, tradycyjnie już nasi uczniowie i Goście ze szkół z terenu Gminy stanęli w szranki w drużynowym konkursie kompetencji językowej „Potyczki z językiem polskim”. Z humorem rozegrali pięć rund, w których najwięcej punktów zdobyła drużyna „Niebieska”: **Martyna Gliściak, Zuzanna Kulikowska i Nikola Szatkowska**. W czasie imprezy rozdano również nagrody w innych konkursach. Do walki o tytuł „Mistrza kaligrafii” zmotywowała naszych uczniów pani Dorota Zagórska. W kategorii klasy V – VI sp posiadaczką najpiękniejszego charakteru pisma okazała się **Anna Rogalska**, a w klasach VII – VIII – **Małgorzata Lenard**. Biblioteka szkolna i Gminna Biblioteka Publiczna w Nowotańcu zaprosiły zaś uczniów z terenu naszej gminy do udziału w konkursie plastycznym – językowym „Gimnastyka dla języka” na ilustrację do wybranego łamańca językowego. Prace złożone przez trzydzieści pięć osób okazały się pomysłowe i pięknie wykonane, dlatego jury przyznało wiele nagród i wyróżnień równorzędnych. Pierwsze miejsca w kategoriach klas IV – VI sp otrzymały: **Nikoła Łuszcz, Milena Łabaj, Natalia Kabala i Karolina Rogalska** zaś wśród uczniów klas VII – VIII nagrodzono **Marynę**

Gliściak i Gabriela Noweckiego. W czasie imprezy nie zabrakło jak zwykle tematycznych piosenek w nowych aranżacjach, a nawet układach choreograficznych. W jednej z nich zaprezentował się sam Artur Barciś, tym razem skromnie towarzysząc Michałowi Kielniakowi i Kubie Małkowi. Panowie wspólnie popisywali się swoją dykcją i talentami wokalnymi. Wyszło im tak dobrze że zasłużyli na bis. Trudno zapomnieć też o skeczu „Prawo jazdy”, który wywołał aplauz publiczności. **Klaudia Lenio Nikodem Czapla i Kacper Maczużak** zmierzili się z repertuarem Kabaretu Czesuaf i poradzili sobie na



szóstkę. Zanim jednak rozpoczęliśmy wesołą zabawę na sali gimnastycznej, dziewięcioro ósmoklasistów z Bukowska Nowotańca i Pobiedna, zupełnie poważnie współzawodniczyło o tytuł Najlepszego Polonisty Gminy Bukowsko i statuetkę Wójta. W tym roku trofeum trafiło do rąk **Martyny Gliściak** z Bukowska, a nagrodę w imieniu Włodarza Gminy wręczyła pani Diana Błażewska. Było sympatycznie, kolorowo i wesoło. Na kolejne święto naszej Ojczystej Mowy Biblioteka szkolna i Gminna Biblioteka Publiczna w Nowotańcu zapraszają znów za rok.

Sylwia Wójcik - Stabryła

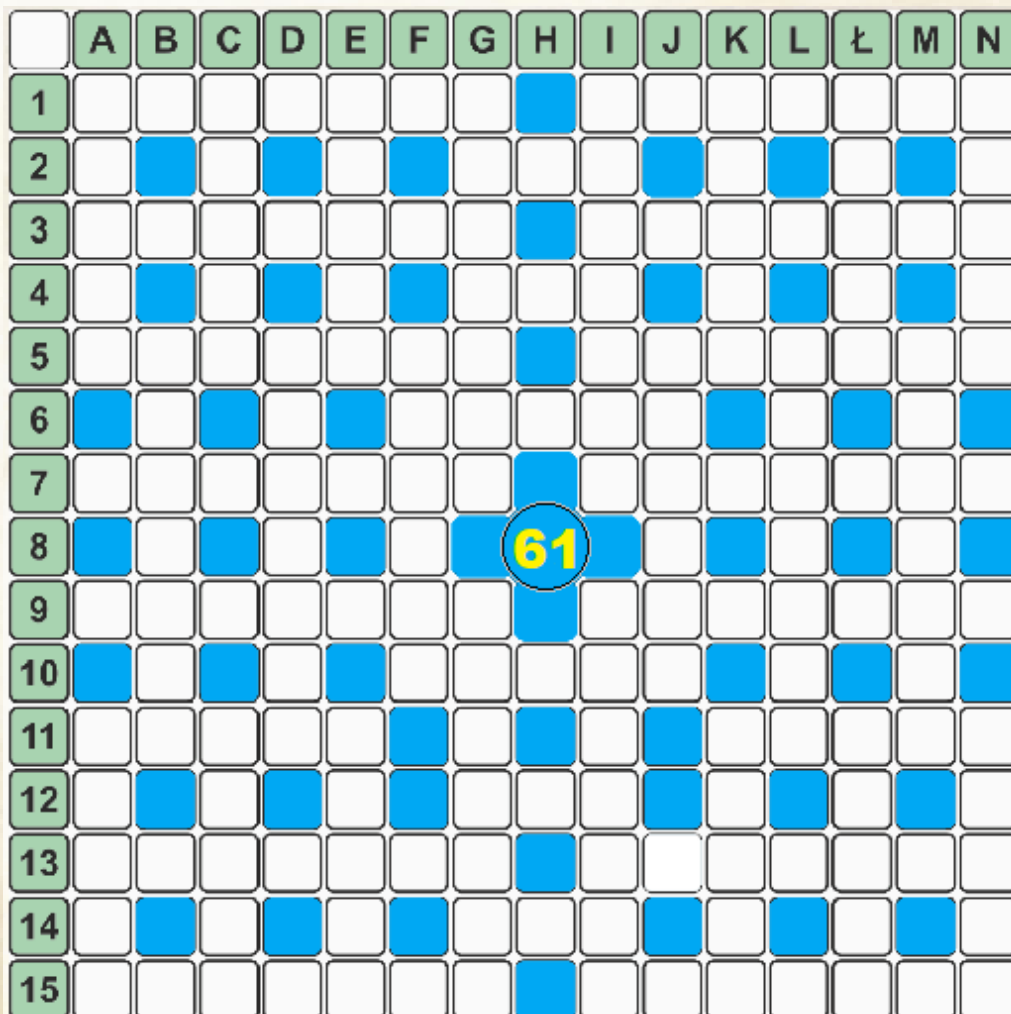
- Kupiłem sobie wczoraj antyradar.
- I jak?
- Zorientowałem się, że ma homologację drogówki...
- Jak to?!
- ...gdy trzysta metrów przed ich zasadzką zaczął gadać:
Szykuj pieniądze! Szykuj pieniądze!

- Włamywacz skarży się koledze:
- Ale miałem pecha. Wczoraj włamałem się do domu prawnika, a on mnie nakrył. Powiedział, żebym zmykał i więcej się nie pokazywał.
- No to jednak miałeś szczęście!
- Szczęście? Policzył sobie 300zł za poradę!

- Wpada facet do sklepu:
- Dzień dobry! Jest cukier w kostkach?
- Niestety nie ma.
- A jakaś inna skromna bombonierka dla teściowej?

- Ogłoszenia duszpasterskie
Za tydzień Wielkanoc. Bardzo proszę wszystkie panie składać jajka w przedsionku.
- Na pustyni misjonarz spotyka lwa. Przeżony żegna się i mówi:
- Boże spraw, żeby ta istota miała chrześcijańskie uczucia.
Na to lew przykłęka, żegna się i mówi:
- Boże pobłogosław ten dar, który zaraz będę spożywał.
- Do ruszającego z przystanku autobusu podbiega mężczyzna, krzycząc:
- Ludzie, zatrzymajcie ten autobus, bo się spóźnię do pracy!
- Panie kierowco - wołają pasażerowie - niech pan stanie!
Jeszcze ktoś chce wsiąść!
Kierowca zatrzymuje autobus, mężczyzna zadowolony wsiada i mówi z ulgą:
- No, nie spóźniłem się do pracy... Bilety do kontroli proszę!

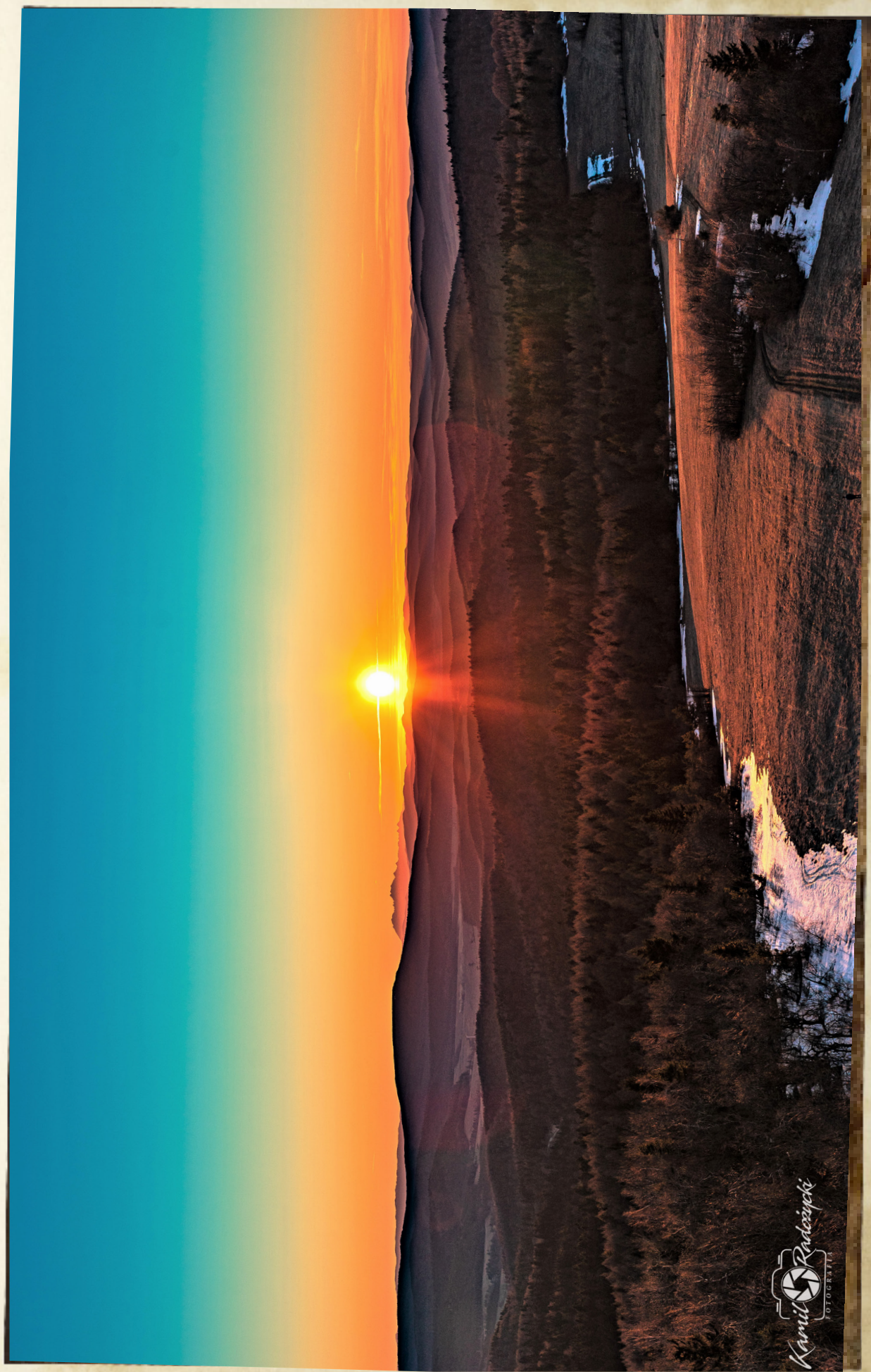
Krzyżówka 61



Poziomo:
1A zwycięzca turnieju czterech skoczni
1I lekceważąco o Francuzie
2G biblijny budowniczy arki
3A służy dzieciom do zabawy
3I nie rosną na wierzbie
4G ... uświęca środki
5A sprzedaje na odpuszcie
5I koń lub półwysep
6F uliczne przejście dla pieszych
7A bieg w terenie
7I członek góralskiej bandy rozbójniczej
9A obramowanie, obwódka
9I kopia
10F hulaszczą zabawą, pijatyką
11A zasiew nasion wśród innych roślin
11K prezentowanie jakichś umiejętności
12G wyjście piłki za linię boiska, placu gry
13A duchowny katolicki, pełniący swe obowiązki w wojsku
13I młode ryby wpuszczane do jezior, stawów
14G prawy dopływ Odry
15A szesnasty prezydent USA
15I sportowiec rzucający kulą, młotem, dyskiem

Pionowo:
A1 mały nożyk o spiczastym ostrzu
A11 śpiew
B5 rzecz rzadka lub coś bardzo smacznego
C1 wróży na dwoje
C11 w dżdżu: pokonanie przeciwnika przed upływem ustalonego czasu
D5 na wsi lub w ...
E1 naczynie przewodzące w kształcie rurki
E11 stolica Litwy
F5 nie często, w dużych odstępach czasu
G1 odmiennie, nie tak samo, w inny sposób
G9 wyznawca arianizmu
I1 prowadzi łódź lub statek żaglowy
I9 państwo położone na półwyspie indochińskim
J5 grządka kwiatowa
K1 pomieszczenia w urzędach, instytucjach
K11 drugie co do wielkości miasto w Portugalii
L5 zdrobniale: głęboka błotnista kałuża, bagno
Ł1 imię Zbawiciela
Ł11 duży jadowity wąż, okularnik
M5 szpital, w którym oprócz leczenia prowadzona jest działalność naukowa i dydaktyczna
N1 człowiek nie cywilizowany, gwałtowny
N11 zabronienie komuś czegoś

Henryk Pałuk



fot. Kamil Radożycki "Widok na tatrę z Bukowicy"